



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

NR 52/2026, 19 PAŹDZIERNIKA 2026 © PISM

KOMENTARZ

Rada Europejska zaostrza kurs wobec Chin

Justyna Szczudlik

Jednym z tematów posiedzenia Rady Europejskiej 15–16 października był gwałtowny wzrost importu z Chin, który uderza w unijny przemysł. Gotowość UE do zaostrzenia kursu wobec ChRL, włącznie z reformą istniejących mechanizmów ochronnych i zapowiedzią narzędzia umożliwiającego zamknięcie unijnego rynku, jest możliwa dzięki zmianie podejścia Niemiec. Chiny będą starały się zapobiec wdrożeniu przez UE ostrzejszej polityki, m.in. poprzez działania odwetowe, co może prowadzić do wojny handlowej między Unią a Chinami.

Dlaczego Rada zajęła się Chinami?

Na poprzednim, czerwcowym posiedzeniu Rada Europejska zapowiedziała, że podczas kolejnego spotkania przedstawi odpowiedzi na [tzw. chiński szok 2.0](#). Określenie to oznacza napływ importowanych chińskich produktów, co stanowi zagrożenie dla unijnego przemysłu, a w dłuższej perspektywie może spowodować wzrost zależności od chińskiej produkcji, doprowadzić do zamykania europejskich zakładów, wzrostu bezrobocia oraz wywołać niepokoje społeczne. W 2025 r. unijny deficyt handlowy z Chinami wyniósł rekordowe 360 mld euro, a Komisja Europejska przewiduje, że w 2026 r. jeszcze wzrośnie. Znacząco zwiększył się import pojazdów z Chin – według danych Rhodium Group import do UE klasycznych samochodów hybrydowych (*hybrid electric vehicle*, HEV) i hybryd typu plug-in (*plug-in electric vehicle*, PHEV) wzrósł z ok. 50 tys. sztuk w 2022 r. do ok. 500 tys. sztuk w 2025 r. Szacunki wskazują, że w 2026 r. może to być ok. 700 tys. sztuk. Rośnie też import z Chin stali, produktów chemicznych, farmaceutyków czy maszyn.

Jakie działania poprzedziły posiedzenie Rady?

Od czerwcowego posiedzenia Komisja pracowała nad wzmocnieniem istniejących i propozycjami nowych instrumentów chroniących unijny rynek oraz prowadziła

działania dyplomatyczne wobec Chin. Miały one przekonać władze w Pekinie, żeby zmniejszyły eksport do UE niektórych towarów, głównie HEV i PHEV.

5 października Niemcy i Francja wystosowały do Komisji list, w którym przedstawiły propozycję reformy instrumentów ochronnych, aby objęły one większy zakres produktów oraz były łatwiej i szybciej uruchamiane. W liście pojawiła się też propozycja mechanizmu, za pomocą którego będzie można natychmiast odciąć eksporterom dostęp do unijnego rynku (tzw. *kill switch*). List uznawany jest za przełomowy z uwagi na zmianę postawy Niemiec, które z powodu nacisku swoich wielkich koncernów współpracujących z Chinami długo nie były gotowe na poważne zaostrzenie kursu w obawie przed chińskim odwetem. Widmo utraty wielu miejsc pracy w Niemczech wpłynęło na zmianę zdania dużych niemieckich przedsiębiorstw.

8–9 października wizytę w Chinach złożył komisarz ds. handlu Maroš Šefčovič, a jej efektem jest porozumienie, zgodnie z którym w ciągu czterech lat Chiny zmniejszą o połowę eksport HEV i PHEV do Europy (będzie on zatem wynosił ok. 350 tys. sztuk rocznie). Chiny najprawdopodobniej zgodziły się na zastosowanie przez Unię zgodnego z zasadami WTO tymczasowego ograniczenia importu towarów spoza EOG, jeśli zagraża on europejskim producentom (mechanizm *safeguards*). ChRL zgodziła się

KOMENTARZ PISM

także obniżyć cła na europejskie produkty o wartości 4 mld euro.

Jakie decyzje podjęła Rada?

Członkowie Rady Europejskiej jednomyślnie zgodzili się, że Unia musi szybko reagować na nieakceptowalny i pogłębiający się deficyt w handlu z Chinami. UE będzie działać dwutorowo. Z jednej strony będzie prowadzić dialog z Chinami, ponieważ – jak pokazała wizyta Šefčoviča – możliwe są porozumienia w sprawie ograniczeń importowych. Z drugiej strony będzie stosowała istniejące instrumenty ochronne oraz *safeguards*. W odpowiedzi na tzw. strukturalne nierównowagi wdroży też nowe mechanizmy mające na celu uniezależnienie się od jednego dostawcy. W grudniu Komisja zaprezentuje służący temu mechanizm DiversifyEU. Przedstawi też instrument solidarnościowy oraz, korzystając z propozycji z listu francusko-niemieckiego, nowy mechanizm umożliwiający natychmiastowe ograniczenie dostępu do jednolitego rynku.

Jak decyzje Rady wpłyną na stosunki unijno-chińskie?

W najbliższych miesiącach relacje unijno-chińskie pozostaną napięte. Podczas Rady Europejskiej Unii udało się utrzymać jedność i zapowiedzieć zdecydowane działania, co jeszcze kilka miesięcy temu wydawało się mało prawdopodobne. Miarą sukcesu unijnej polityki będzie utrzymanie tej jedności i konsekwentne wdrażanie konkluzji Rady Europejskiej. Chiny będą najprawdopodobniej ingerować w proces przygotowywania i legislacji nowych unijnych mechanizmów. W zależności od chińskich kalkulacji można się spodziewać zakulisowych prób rozbijania unijnej jedności, by uniemożliwić wdrożenie nowych instrumentów. Chiny mogą podejmować też działania odwetowe, np. uruchomić szerszą kontrolę eksportu (np. metali ziem rzadkich, co uderzy w europejski sektor obronny) czy zwiększyć cła na unijny eksport do ChRL. Może to prowadzić do wojny handlowej między Chinami a UE. Władze w Pekinie mogą być skłonne podejmować asertywne działania wobec Unii, zważywszy na tymczasowe [ustabilizowanie relacji z USA](#).